

VIII. KURENDA SZKOLNA.

1867.

Obwieszczenie konkursowe.

L. 409. Na posadę pomocnika i organisty w *Świątnikach*, powiatu i dekanatu Wielickiego z roczną płacą 73 złr. w. a.; oraz dochodów z organistostwa, patronatu prywatnego, rozpisuje się konkurs z terminem do 15. Lipca 1867.

L. 454. Na posadę pomocnika w *Grybówce*; dekanatu Bobowskiego, z roczną płacą 150 złr. i 24 złr. w. a. na mieszkanie, rozpisuje się konkurs do 30. Lipca 1867.

Ubiegający się o te posady, mają prośby swoje własnoręcznie napisane i dokumentami należytemi co do uzdolnienia i zasług opatrzone Władzy Konsystorskiej za pośrednictwem Zwierzchności właściwych przedłożyć. Tarnów dnia 31. Maja 1867.

§. 379.

In wiefern Schullehrer die Besorgung der Geschäfte der Gemeindebediensteten übernehmen können.

Die Lemberger Statthalterei hat mit Erlaß v. 9. Mai 1867, Z. 28051 nachstehende, von Lehrern und Schulvorständen wohl zu beherzigende Weisung herabgegeben:

„Unläßlich einer vorgekommenen Klage, daß die Schullehrer die Verpflichtungen und Obliegenheiten der nach dem §. 31 des Gemeindegesetzes der Gemeindevorsteherung bezugebenden Gemeindebediensteten übernehmen, wodurch der Schulunterricht leider, wird im Grunde h. Ministerial-Erlaßes vom 20. August 1856 Z. 11773 bedeutet, daß die Besorgung der Geschäfte der Gemeindebediensteten den Schullehrern, ohne Unterschied der Art ihrer Anstellung, nur unter der Bedingung überlassen werden darf, daß dabei den Pflichten, die ihnen der Kirche und Schule gegenüber obliegen, in keiner Weise Abbruch geschehe.

Die Gemeindedienstleistungen müssen auch derart sein, daß durch selbe die Schullehrer nicht in nähere Beziehungen mit Orten (Wirths-Schanzhäusern) kommen, deren Besuch zu vermeiden zu den Pflichten ihres Standes gehört, oder, daß durch die Ausübung der Dienstleistungen das Ansehen des Schullehrers überhaupt, und sein Einfluß auf die Schuljugend nicht leide.

Die Entscheidung, ob mit Rücksicht auf die Verhältnisse des Ortes und der Gemeinde dem Schullehrer die Besorgung der Geschäfte eines Gemeindebediensteten übertragen werden kann, steht dem k. k. Bezirks-Vorsteher im Einvernehmen mit dem Schuldistriktsaufseher zu, während die weitere Besorgung der bereits übernommenen Geschäfte überhaupt, oder nur einzelne Gattungen von Obliegenheiten auch nur vom k. k. Bezirks-Vorsteher allein vorgestellt werden kann.

Gegen diese Entscheidungen steht der Rekurs an die k. k. Statthalterei offen.

Es versteht sich übrigens von selbst, daß, wenn dem Schullehrer die Besorgung der in Rede stehenden Geschäfte zugewiesen wird, derselbe in der Hinsicht, daß er die Pflichten seines Standes nicht vernachlässige oder beeinträchtige, durch die hiezu nach der polii. Schulverfassung Berufenen genau zu überwachen ist, wofür diese auch verantwortlich bleiben.

Hiernach hat sich das k. k. Bezirksamt strenge zu benehmen."

Larnow am 18. Mai 1867.

Z. 418.

Landwirthschaftliche Tafeln werden anempfohlen.

Hierüber ist folgender Statthalterei Erlaß herabgelangt:

„N. 29509. Uiber Anregung des Ausschusrathes der k. k. Landwirthschaftsgesellschaft in Wien, Freiherrn von Babo, und unter Einflußnahme der genannten Gesellschaft, sowie unter Vertheiligung spezieller Fachmänner hat das artitisch-litographische Institut von Anton Hartinger et Sohn (Wien, Mariahilfer-Strasse, N. 117) die Herausgabe von „landwirthschaftlichen Tafeln“ unternommen.

Bis jetzt sind nachbenannte Tafeln, eine jede mit dem entsprechenden erläuternden Texte versehen, herausgegeben worden:

1. Obstbau, zusammengestellt und beschrieben von A. Freiherrn von Babo, Direktor der Obst- und Weinbauschule in Klosterneuburg. 2. Weinbau. Von demselben. 3. Kellereiwirtschaft. Von demselben. 4. Düngerlehre. Von demselben. 5. Drainage. Von Otto Schmidt, Drainage- und Wiesenbau-Ingenieur. 6. Wiesenbewässerung. Von demselben. 7. Bienenzucht. Von Dr. L. J. Melicher, Ausschusrath und Lehrer des niederösterreichischen Bienenzucht-Vereines. 8. Gemüsebau. Von Rudolf Abel, Samenhändler und Handelsgärtner. 9. Hopfenbau. Von Franz Wilhelm Hofmann, Wirthschaftsath. 10. Seidenraupenzucht. Von demselben. 11. Künstliche Fischzucht. Von Dr. Gustav Jaeger.

Der Preis einer jeden dieser Tafeln beträgt Einen Gulden öster. Währung, und sind dieselben selbstverständlich auch einzeln zu beziehen.

Das hohe k. k. Ministerium für Kultus und Unterricht fand mit Erlaß von 4. Mai 1867, Z. 1666. diese „landwirthschaftliche Tafeln“ als ein geeignetes Hilfsmittel für den Unterricht in Volks- und Wiederholungsschulen zu empfehlen, wobei Folgendes zu bemerken ist:

Nach der Natur solcher Tafeln kann der Text neben den Abbildungen, und wie hier, gleichsam als deren Umrahmung, den Gegenstand nicht so erschöpfend erklären, daß er ohne weitere Zusätze und eingehende Erklärung von Seite des Lehrers ausreichen würde.

Diese Tafeln etwa nur so zu verwenden, daß man sie unter Glas in Rahmen an den Wänden des Schulzimmers aufhängt, würde nur von geringem Nutzen sein. Die Abbildungen sind auch in ihrem Maßstabe zu klein gehalten, als daß sie aus der Ferne und von vielen Schülern zugleich betrachtet werden könnten, wie etwa Landkarten in breiten

derben Linien, oder Abbildungen von Maschinen- und Zeichenvorlagen in einem großen Maßstabe, der die Vorlage auf den gemeinsamen Schultafeln von allen Schülern deutlich erkennen läßt.

Es werden daher bei einer gemeinsamen Erklärung der Abbildungen durch den Lehrer in einer Schule mehrere Exemplare nothwendig sein, die gruppenweise vertheilt werden, oder beim Vorhandensein nur eines Exemplars für die Schule, wird der Lehrer die erwachsenen Schüler, für die ein solcher Unterricht vorzugsweise nützlich erscheint, vor dem Bilde zu einer kleinen Gruppe versammeln müssen; denn ein genaues Betrachten ist, um den Gegenstand klar und richtig zu erkennen, zum Verstehen unerläßlich. Im Ubrigen liegt es in der Natur der Sache, daß, wenn einerseits die Anschaffung mehrerer Exemplare einer und derselben Tafel für die Schule größere Kosten verursacht, andererseits wenige Schulen in der Lage sein werden, von allen Tafeln gleich großen Nutzen ziehen zu können; es werden vielmehr für manche Schulen die einen erforderlich, die anderen entbehrlich erscheinen, je nach den Kulturen, die in den einzelnen Gegenden betrieben werden.

Indem sich die in Rede stehenden Tafeln als ein zweckmäßiges Lehrmittel nicht nur für die Volksschulen, sondern ganz besonders auch für die Lehrerbildungsanstalten darstellen, so wurden dieselben in gleicher Weise für die letzteren Bildungsanstalten als empfehlenswerth bezeichnet.

Dies wird dem hochwürdigen Consistorium zur weiteren gefälligen Veranlassung mitgetheilt.

Lemberg den 24. Mai 1867."

L. 1318.

Redakcyja „Gazety przemysłowój“ prosi o przystąpienie do prenumeraty.

„Gazeta Przemysłowa“ ilustrowany organ przemysłu, rękodzielnictwa, gospodarstwa i handlu krajowego, wydawany przez Walerego Kołodziejskiego i w bieżącym roku 1867, raz na tydzień w Sobotę wychodzić będzie. Przedpłata z przesyłką wynosi półrocznie 3 złr. w. a. rocznie 6 złr. a. w. — Prenumeratę należy adresować do Redakcyi „Gazety Przemysłowój“ w Krakowie przy ulicy Szewskiej Nr. 230. — Redakcyja wzywając do prenumeraty, tak o wyż wspomnionój gazecie pisze:

„Przy ogólném poczuciu potrzeby rozwinięcia u nas życia przemysłowego okazał się brak organu, któryby rozszerzał potrzebne ku temu wiadomości, torował drogę i stawał się niejako jego pośrednikiem i rzecznikiem.

Oddani zawodowi technicznemu, wsparci długoletnią praktyką i stosunkami z interesantami w kraju i za granicą, stosując się do potrzeb i wymogów kraju, rozpoczęliśmy z początkiem marca r. b. wydawnictwo „Gazety Przemysłowój“ mającej za zadanie podnosić kwestye dotyczące przemysłu w ogólności z zastosowaniem do stosunków krajowych; pouczając i zachęcając do tworzenia nowych, dzwignania dawnych i zaniedbanych gałęzi przemysłu krajowego; zbijając fałszywe pojęcia i przesady głęboko zakorzenione; wskazywać drogi do zaopatrywania się w środki do tegoż potrzebne, jakoto: maszyny, narzędzia i

sprzęty; donosić o każdym choćby najdrobniejszym odkryciu i wynalazku na polu przemysłowem — zresztą otworzyć drogę naszym rolnikom i przemysłowcom podawania do powszechnej wiadomości wszelkich swoich spostrzeżeń i doświadczeń na polu rolniczem, przemysłowem i handlowem.

W wyborze artykułu staramy się ile możności stać się użytecznymi wszystkim stanom i zawodom, zaczawszy od wspomniałych zakładów fabrycznych, kosztownych przedsiębiorstw, kupiectwa, rolnictwa, rękodzielnictwa, aż do najdrobniejszych szczegółów, pilnej i rzadnej gospodyni domu przydatnych.

Wymagania teraźniejszego czasu nakazały nam nie szczędzić nakładów i na zewnętrzzną stronę dziennika, na kosztowne drzeworyty, doborowy druk i papier, aby to, co ma być pożytecznem, było oraz miłym dla oka; przytém jednak uwzględniając smutny stan kraju, a chcąc pismo nasze każdemu przystępnym uczynić, podaliśmy cenę prenumeraty tak niską, jaką zaledwie zadawalniają się pisma zagraniczne, wynagradzające sobie niską prenumeratę ilością kilkunastu lub kilkudziesięciu tysięcy abonentów. Wszystkie pisma publiczne polskie powitały z oznaką życzliwości to nasze wydawnictwo, a wyrażając się o niem bardzo przychylnie, zachęcały do wytrwania i cierpliwości. Rozpoczynając wydawnictwo pod bardzo niekorzystnymi warunkami, bo wśród powszechnej biedy i wrzawy wojennej, liczbę abonentów mieliśmy bardzo szczupłą. Przyznajemy, że dotąd u obywateli wiejskich i duchowieństwa znaleźliśmy najwięcej poparcia; mało rozwinięty u nas przemysł, zaledwie w kolebce, w ciasnych szrankach się ograniczający, nie uznał jeszcze korzyści, jakie jemu i społeczności usłużna prasa przynieść może. Powodowani jednak wzrastającą ciągle liczbą prenumeratorów poczytujemy sobie za obowiązek nieustawiania w raz rozpoczętym dziele i dla tego rozpisujemy przedpłatę na rok przyszły 1867 pod temi samemi warunkami. Wydawca *Walery Kołodziejcki*, *Władysław Rozwadowski*, odpowiedzialny Redaktor.“

Ku zachęce większej podajemy z N. 65. r. b. teje Gazety tytuły treści onegóz, które są następujące:

Fabrykacya terpentyny — Sprawozdanie z próby stławk w Krakowie. Peterseima najlepsza. Obchodzenie się ze szczepami przy sadzeniu ich wiosennem. Wyrabianie jabłeczniaka według sposobu używanego w Sachsenhausen pod Frankfurtem — Rozmaitości. Przekazy pocztowe. O zatrucianiu chleba przez użycie do palenia w piecach piekarskich starego drzewa budowlanego, progów zużytych na kolejach żelaznych. Sposób zrobienia podezów nieprzemakalnemi. Uszlachetnione piwo, Inzeraty.

Tarnów dnia 4. Kwietnia 1867.

L. 366.

„**Wiązanka dla pilnych i grzecznych dzieci...**“ P. Józefa Chmielewskiego, za 1 zlr. poleca się.

Zaleca się Wielebnemu Duchowieństwu, Szanownym PP. Nauczycielom i rodzicom książeczka na premium i t. d. pod tytułem: „**Wiązanka dla pilnych i grzecznych dzieci**“, zawierająca powiastki, wydana przez P. Józefa Chmielewskiego, nauczyciela w Podgórzu, oprawna, 254 stronnic obejmująca, ozdobiona 3. drzeworytami. Cena jednego egzemplarza 1 zlr. w. a. Główny skład utrzymuje księgarnia P. Friedleina w Krakowie.

Tarnów 8. Maja 1867.

Józef Alojzy,

Biskup Tarnowski.

Z Konsystorza Biskupiego,

Tarnów dnia 13. Czer. 1867.

X. Jan Figwer,

Kanclerz.